

Glinki ogniotrwałe Królestwa Polskiego.

(Komunikat drugi).

Podali Jan Bielecki, Juljusz Czechowicz i Marjan Kowalski.

(Z Pracowni Chemicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie).

Badania nad glinkami ogniotrwałymi gub. Radomskiej, podane przez nas w numerze poprzednim „Chemika Polskiego” ¹⁾, dotyczą prób, pochodzących z miejscowości: Paszkowice, Nowa Góra, Grembienie, Rozwady i Wąglany—pow. Opoczyńskiego; Denków i Chmielów—pow. Opatowskiego; Miedzierza i Jastrząbki—pow. Końskiego; Bałtów i Parszów—pow. Iżeckiego.

W uzupełnieniu wiadomości naszych o glinkach ogniotrwałych z tejże gubernii podajemy poniżej jeszcze rezultaty analiz racjonalnych i oznaczeń pyrometrycznych nowych ośmiu prób glin, które pochodzą z miejscowości: Grembienie i Wąglany — pow. Opoczyńskiego; Jastrząbki i Stąporków — pow. Końskiego; Chmielów—pow. Opatowskiego; Bałtów i Parszów—pow. Iżeckiego i Orłów—pow. Radomskiego.

Powiat Opoczyński.					Powiat Koński.				
Grembienie gm. Machory		Wąglany gm. Białaczów		Jastrząbki gm. Chlewiska		Stąporków gm. Duraczów			
I	II	I	II	I	II	I	II		
Glinka	52,17 52,31	27,77 27,51	51,14 51,43	44,42 44,27					
Kwarc	47,65 47,52	71,25 71,5	48,55 48,25	53,78 53,96					
Feldszpat	0,18 0,17	0,98 0,99	0,31 0,32	1,8 1,77					
Punkt topl. odpowia- da stożkowi Segera	№ 29	№ 29	№ 31	№ 28					

Powiat Opatowski		Powiat Iżdecki		Powiat Radomski			
Chmielów gm. Częstocice		Bałtów gm. Pętkowice		Parszów gm. Wielkawieś		Orłów gm. Rogów	
I	II	I	II	I	II	I	II
Glinka	37,04 36,92	29,84 30,08	50,83 50,54	25,46 25,62			
Kwarc	62,17 62,3	68,73 68,54	48,23 48,5	72,4 72,26			
Feldszpat	0,79 0,78	1,33 1,38	0,94 0,96	2,14 2,12			
Punkt topl. odpowia- da stożkowi Segera	№ 28	№ 27	№ 29	№ 26			

¹⁾ Por. str. 73—80.

Rozpatrując wyniki analiz wszystkich glin badanych z gub. Radomskiej, należy mieć na uwadze, że gliny te były analizowane w stanie surowym, bez uprzedniego szlamowania, i że przeto w większości przypadków własności chemiczne i fizyczne tych glin, po dokonaniu starannego szlamowania, zmieniłyby się o tyle, że możnaby ich użyć nietylko do fabrykacji fajansu, ale w odpowiednich mieszaninach nawet i do fabrykacji wyrobów porcelanowych.

Ponieważ zebranie wszystkich prób glin do badania było połączone z wielu trudnościami, a nawet nieprzyjemnościami, gdyż niektórzy z inteligencji naszej na prowincyi brali mnie i p. Lewińskiego zapewne za zakapturzonych agitatorów, niech mi przeto wolno będzie nietylko w imieniu własnem i p. Lewińskiego, ale i w imieniu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, którego byliśmy delegatami, złożyć na tem miejscu publiczne podziękowanie wszystkim tym osobom, które udzielaniem informacji i pomocy, lub gościnnością ułatwiały nam naszą pracę, a mianowicie: p.p. Lange, Dziewulskiemu i Stępkowskiemu z Opoczna, T. Popowskiemu z Trojanowic, Bayerowi z Machor, administracyi dóbr Chlewiska, Wład. Ankowskiemu i Kwasiborskiemu z Ostrowca i Księciu Druckiemu-Lubeckiemu z Ćmielowa.

O glince zielonej w Królestwie Polskiem.

(Z Pracowni Chemicznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie).

Podali **Jan Bielecki i Jan Harabaszewski.**

Z pośród zielonych farb naturalnych tylko dwie mają szerokie zastosowanie: ziemia zielona zwana też glinką zieloną i zieleń górska. Tę ostatnią otrzymuje się też sztucznie.

Ziemia zielona w stanie surowym przedstawia wilgotną, glinkowatą, ciągliwą lub ziemistą masę o różnych odcieniach: w stanie najbardziej czystym jest seledynowa (niebieskawo-zielona), mniej czysta zaś bywa oliwkowo-zielona lub czarno-zielona. Spotyka się w przyrodzie w wielu miejscach, ale głównie w Czechach i Monte Baldo, nad jeziorem Garda (w górnych Włoszech), skąd w większej ilości jako zieleń werońska wchodzi do handlu. Oprócz tego znajduje się na Cyprze, w Tyrolu, w Harzu i w Saksonii (koło Zwickau nad Renem). U nas w Królestwie napotymano ją w różnych miejscach, jak np. w Pankach, powiatu Częstochowskiego (Pusch), koło Puław, gub. Lubelskiej (ustna wiadomość od p. Józefa Siomy), pod Suchedniowem, gub. Radomskiej (ustna wiadomość od D-ra Lud. Kossakowskiego), a w Galicyi, według słów prof. Br. Pawlewskiego, ma występować pod Kałuszem. Próba glinki zielonej, jaka nam się dostała do rąk i została poddana szlamowaniu, a następnie analizie chemicznej, pochodzi ze wsi Radonie, pow. Błońskiego, gub. Warszawskiej, gdzie występuje warstwami prawie pod samą powierzchnią ziemi.